

Krzysztof Mierzejewski

Pracoholizm jako przyczyna niezdolności do zawarcia małżeństwa

Ius Matrimoniale 16 (22), 27-57

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. Krzysztof Mierzejewski

PRACOHOLIZM JAKO PRZYCZYNA NIEZDOLNOŚCI DO ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA

Wstęp

Dynamiczny rozwój społeczno-ekonomiczny i polityczny związany jest z postępowaniem w wielu dziedzinach życia. Towarzyszą mu jednak liczne problemy społeczne. W Polsce, podobnie jak w innych krajach, uwidaczniają się zjawiska, będące przyczyną silnych stanów uzależnień od substancji i od czynności¹. Do tych ostatnich należy stosunkowo niedawno zdiagnozowane uzależnienie od pracy, zwane pracoholizmem. Pracoholizm jest formą patologicznego zachowania, a praca jest w tym przypadku formą narkotyku. Człowiek dotknięty tym nałogiem odczuwa wewnętrzny, psychiczny przymus pracy. Uzależnienie od pracy prowadzi do zaburzeń w życiu osobistym, utraty zdrowia, szczęścia, zakłócenia stosunków interpersonalnych i społecznych, rozpadu rodziny, a w skrajnych przypadkach do śmierci. Znając skutki, potwierdzone badaniami, uzależnienia od pracy oraz naukę Kościoła dotyczącą małżeństwa, a także orzecznictwo sądów kościelnych, przede wszystkim Roty Rzymskiej, dotyczące skutków analogicznych do tych powodowanych przez pracoholizm, można zbadać, czy uzależnienie od pracy może być przyczyną natury psychicznej powodującą niezdolność do zawarcia małżeństwa.

¹ Por. J. Świerczewski, R. Kaszubowski, *Uzależnienia od czynności i ich społeczne implikacje*, w: E. Łuczak (red.) *Nowe oblicza uzależnień*, Olsztyn 2009, s. 111.

I. Charakterystyka uzależnienia od pracy

1. Pojęcie pracoholizmu

Uzależnienie od pracy, czyli pracoholizm jest terminem bardzo powszechnie używanym nie tylko przez specjalistów, ale także w języku potocznym. Termin „pracoholizm” został po raz pierwszy użyty przez psychologa W. Oatesa w 1968 roku². Stwierdził on, że nie nadmiar pracy i czas poświęcony na wykonywanie obowiązków zawodowych czyni człowieka uzależnionym, lecz wewnętrzne podejście – ustosunkowanie człowieka do wykonywanego zajęcia, które ma charakter przymusu (kompulsja)³. Określił on pracoholika jako osobę, „której potrzeba pracy jest tak wielka, że zaspokajanie jej wywołuje znaczne dolegliwości i wywiera negatywny wpływ na stan zdrowia, osobiste szczęście, relacje międzyosobowe i społeczne”⁴.

W literaturze przedmiotu terminem pracoholizm określa się „zaburzenia obsesyjno-kompulsywne, przejawiające się przymuszaniem samego siebie do pracy, niemożnością regulowania własnych nawyków związanych z pracą i nadmiernym zaangażowaniem w nią, aż do zaniedbania głównych czynności życiowych”⁵.

Według B. Woronowicza, pracoholizm jest stanem psychicznym charakteryzującym się przede wszystkim stałym, wewnętrznym przymusem (silną potrzebą) wykonywania pracy lub innych czynności z nią związanych, przymusem myślenia o pracy oraz poczuciem dyskomfortu (złego samopoczucia) w sytuacjach, kiedy możliwość wykonywania pracy jest utrudniona. Powyższym objawom może towarzyszyć przekonanie o ograniczonej możliwości kontrolowania zachowań związanych z pracą, zjawisko tolerancji polegające na potrzebie poświęcania pracy coraz większej ilości czasu, postępujące zaniedbywanie innych przyjemności lub zainteresowań oraz kontynuowanie tych zachowań pomimo szkodliwych następstw⁶.

² Por. B. Woronowicz, *Uzależnienia*, Warszawa 2009, s. 505.

³ Por. *Pracoholizm – nowe groźne uzależnienie*, w: http://www.ksiegarnia.difin.pl/imgs_upload/patologie-w-pracy.pdf?PHPSESSID=87184ab74e84b99cc2d1790_de5ac8766/3_XI_2010.

⁴ C. Guerreschi, *Nowe uzależnienia*, Kraków 2005, s. 122.

⁵ E. Łuczak (red.), *Nowe oblicza uzależnień*, Olsztyn 2009, s. 151.

⁶ Por. B. Woronowicz, *Uzależnienia...*, s. 506.

Zdaniem B. Killinger, „pracoholik to osoba, która staje się coraz bardziej ograniczona pod względem emocjonalnym i uzależniona od kontroli i władzy, stale dążąc do zyskania aprobaty i sukcesu”⁷.

2. Kryteria diagnostyczne

Pracoholizm może być uznany za uzależnienie, ponieważ charakterystyczna dla pracoholików jest wzrastająca i wymykająca się spod kontroli, oparta na wewnętrznym przymusie potrzeba pracy. W sytuacji zaprzestania pracy pojawiają się oznaki niepokoju i obniżenia samopoczucia (objawy odstawienia), wzrost tolerancji, oznaczający potrzebę coraz większych „dawek” pracy oraz występowanie nawrotów, przejawiających się w tendencji do powtarzania wcześniejszych wzorców zachowań, związanych z pracą, nawet po odzyskaniu kontroli⁸.

B. Woronowicz, opierając się na kryteriach ICD-10⁹ dotyczących alkoholizmu, zaproponował, aby pracoholizm rozpoznawać wówczas, gdy w okresie ostatniego roku stwierdzono obecność co najmniej trzech spośród niżej wymienionych objawów:

- silna potrzeba lub poczucie przymusu wykonywania czynności związanych z pracą zawodową;
- subiektywne przekonanie o mniejszych możliwościach kontrolowania swoich zachowań związanych z pracą, tj. trudności w powstrzymaniu się od wykonywania czynności zawodowych, w kontrolowaniu ilości czasu poświęcanego na wykonywanie czynności związanych z pracą zawodową oraz w kontrolowaniu ilości wykonywanych zadań zawodowych;
- występowanie, przy próbach przerwania lub ograniczenia pracy, stanów niepokoju, rozdrażnienia czy gorszego samopoczucia oraz ustępowanie tych stanów z chwilą powrotu do wykonywania zadań zawodowych;
- spędzanie coraz większej ilości czasu w pracy w celu zredukowania niepokoju, osiągnięcia zadowolenia czy dobrego samopo-

⁷ B. Killinger, *Pracoholicy - szkoła przetrwania*, Poznań 2007, s. 32.

⁸ Por. N. Ogińska-Bulik, *Uzależnienie od czynności. Mit czy rzeczywistość?*, Warszawa 2010, s. 34.

⁹ ICD-10 (*International Classification of Diseases*) – Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych to międzynarodowy system diagnozy nozologicznej. Por. http://pl.wikipedia.org/wiki/ICD-10/6_XI_2010.

- czucia, które poprzednio uzyskiwane były w normalnym czasie pracy;
- postępujące zaniedbywanie alternatywnych źródeł przyjemności lub dotychczasowych zainteresowań na rzecz wykonywania obowiązków zawodowych;
 - wykonywanie czynności zawodowych pomimo szkodliwych następstw (fizycznych, psychicznych i społecznych), o których wiadomo, że mają związek z poświęcaniem dużej ilości czasu na pracę¹⁰.

3. Fazy rozwoju uzależnienia

Popadnięcie w uzależnienie od pracy, czyli pracoholizm jest efektem pewnego procesu, w którym można zaobserwować zmiany w myśleniu, postępowaniu oraz funkcjonowaniu osoby uzależnionej. W początkowym okresie „zyski” wynikające z angażowania się w pracę przeważają nad kosztami, stopniowo jednak negatywne skutki stają się coraz bardziej widoczne.

Początkowe stadia uzależnienia nie różnią się standardowego zaangażowania człowieka w pracę zawodową i są traktowane jako sytuacja normalna, a ponadto wartościowa i niezbędna do życia. Gdy osoba wykonuje z pasją swoją pracę, nie oznacza to jeszcze, że jest pracoholikiem. Granica, po przekroczeniu której można mówić o uzależnieniu od pracy, jest subtelna, a rozwinięcie się pełnego zespołu objawów pracoholizmu poprzedzają objawy ostrzegawcze¹¹. Należy do nich pojawiający się najczęściej sygnał w postaci niedotrzymywania obietnic składanych bliskim. Osoba, która zmierza do popadnięcia w uzależnienie od pracy, umawia się np. z żoną na zakupy czy z dziećmi na spacer, ale nie może zrealizować tych planów, ponieważ okazuje się, że „musi” nieoczekiwanie zostać w pracy. Innym niepokojącym ostrzeżeniem może być sytuacja, w której jakaś osoba tak bardzo angażuje się w obowiązki zawodowe, że traci kontrolę nad czasem poświęcanym na wypełnianie czynności zawodowych. Jest przekonana, że upłynęło znacznie mniej czasu niż w rzeczywistości, np. twierdzi, że minęły 2-3 godziny, gdy naprawdę upłynęło 6-8. Taka sytuacja może kojarzyć się ze spotykanym u osób uzależnionych od alkoholu zjawi-

¹⁰ Por. B. Woronowicz, *Uzależnienia...*, s. 511.

¹¹ Por. A. Jachnis, *Psychologia organizacji*, Warszawa 2008, s. 202.

skiem „urwanego filmu”¹². Zlekceważenie tych sygnałów prowadzi do pełnoobjawowego zespołu uzależnienia od pracy, przejawiającego się m.in. tym, że pracoholik nie jest w stanie funkcjonować bez swoich obowiązków zawodowych¹³.

K. Wojdyło wyróżnia trzy fazy występujące w procesie uzależnienia się od pracy: wstępną, krytyczną oraz chroniczne stadium pracoholizmu. Fazę wstępną charakteryzuje zwiększenie ilości pracy i silna koncentracja wszystkich aktywności jednostki wokół pracy. W fazie krytycznej coraz wyraźniej uwidacznia się przymus pracy i trudności w jej zaprzestaniu. Faza chroniczna charakteryzuje się występowaniem problemów interpersonalnych w rodzinie oraz konfliktów z podwładnymi i współpracownikami¹⁴.

4. Przyczyny

Do rozwoju pracoholizmu przyczyniła się zmiana wartości społecznych w drugiej połowie XX wieku. Wartością stał się konsumpcyjny styl życia i materializm. Praca stała się areną rywalizacji, na której rozkwitł pracoholizm. Pracoholizm jest jedynym uzależnieniem, które posiada społeczną akceptację, a zachowania pracoholików są powszechnie szanowane. Zaangażowanie w pracę utożsamiane jest ze zdrowym, skutecznym i pozytywnie postrzeganym przez społeczeństwo stylem życia. Wizerunek człowieka aktywnego zawodowo stał się w ostatnim czasie bardzo atrakcyjny. Słyszając o kimś, że jest zatrudniony i oddany pracy, utożsamiamy go z człowiekiem sukcesu. Pracodawcy chętnie zatrudniają ludzi skłonnych poświęcić firmie każdą, nawet wolną chwilę, oferując prestiżowe i dobrze płatne stanowiska. W ten sposób uzależniają od siebie i od zaoferowanej pracy. Jednocześnie pracodawcy sięgają po niekonwencjonalne sposoby motywowania pracowników do jeszcze wydajniejszej pracy. W konsekwencji coraz częściej spotykamy osoby, dla których praca stała się naczelną wartością; osoby, które są tak pochłonięte pracą zawodową, że nie znajdują czasu dla rodziny, na sen i odpoczynek czy też na kontynuację swoich dotychczasowych zainteresowań. Powodów ta-

¹² Por. B. Woronowicz, *Uzależnienia...*, s. 507.

¹³ Por. J. Moczydłowska, *Uzależnienie od pracy*, „Problemy Alkoholizmu” 2 (2000) s. 6-7.

¹⁴ Por. K. Wojdyło, *Charakterystyka uzależnienia od pracy w świetle dotychczasowych badań*, „Nowiny Psychologiczne” 3 (2003) s. 33-50.

kiej sytuacji może być wiele. Czasami trwa to krótki czas i jest wynikiem jedynie chwilowego natłoku obowiązków, a po ich wypełnieniu wszystko wraca do normy. Kiedy indziej poświęcanie dużej ilości czasu na pracę zawodową ma charakter przejściowy i spowodowane jest chęcią wykazania się przed zwierzchnikami albo obawą przed zwolnieniem. Spotykamy jednak sytuacje, w których praca całkowicie wymyka się spod kontroli i staje się prawdziwą obsesją¹⁵.

Wśród przyczyn sprzyjających rozwojowi pracoholizmu należy wymienić: kluczowe wydarzenia z dzieciństwa – śmierć ojca lub matki, rywalizacja między rodzeństwem, a także relacje rodzic-dziecko. Ryzyko uzależnienia od pracy wzrasta, kiedy niektóre potrzeby nie zostają zaspokojone w warunkach rodzinnych lub w związku małżeńskim. Wobec braku akceptacji swojej osoby może dochodzić do poszukiwania innej możliwości zaspokajania tych potrzeb, sprawdzenia się i „wykazania się” w inny sposób, tj. przez zaangażowanie w pracę zawodową. Pracoholicy często pochodzą z rodzin dysfunkcyjnych, w których panują niewłaściwe wzorce zachowań i interakcji, które prowadzą do powstania problemów natury psychicznej. W wielu przypadkach funkcjonowanie takiej rodziny jest zakłócone jakimś nałogiem, np. uzależnieniem od alkoholu czy narkotyków. Dzieci wychowywane w atmosferze kontroli, braku ciepła i akceptacji ze strony rodziców mają większe szanse stać się w przyszłości pracoholikami. Do najważniejszych uwarunkowań rodzinnych można zaliczyć bardzo wysokie wymagania wobec dziecka (dotyczące osiągnięć, punktualności, przestrzegania porządku, poczucia odpowiedzialności), ukrywanie uczuć oraz identyfikację dziecka z rodzicami¹⁶. Dzieci wychowywane w takich domach mogą reagować odrzuceniem takich wzorców albo również stać się nałogowcami. Dzieci nałogowców, które stają się pracoholikami, często nie zdają sobie sprawy z tego, że praca stała się ich narkotykiem. Szerzące się w ich rodzinach zaprzeczanie i brak uczciwości nie pozwalają im zauważyć faktu, że praca stała się ich wewnętrznym neurotycznym przymusem, koniecznością służącą tłumieniu negatywnych emocji¹⁷. Presja na osiągnięcia zawodowe w okresie dorosłości może być podświadomym dążeniem do uzyskania aprobaty rodziców niezaspokojonej w dzieciństwie¹⁸.

¹⁵ Por. B. Killinger, *Pracoholicy...*, s. 29.

¹⁶ Por. K. Wojdyło, *Charakterystyka uzależnienia od pracy...*, s. 33-50.

¹⁷ Por. B. Killinger, *Pracoholicy...*, s. 23.

¹⁸ Por. C. Guerreschi, *Nowe uzależnienia...*, s. 126.

W literaturze przedmiotu występują opinie, które podkreślają rozmaite czynniki sprzyjające rozwojowi pracoholizmu. Perspektywa behawioralna zakłada, że pracoholizm jest efektem uczenia się, wynikiem utrwalonego systemu wzmocnień pozytywnych takich jak: uznanie, wyższe wynagrodzenie czy awans¹⁹. W teoriach zorientowanych psychoanalitycznie przymus pracy wyjaśniany jest niezaspokojonymi potrzebami z okresu dzieciństwa, w tym neurotyczną potrzebą miłości, poczuciem niższości, dążeniem do akceptacji i uznania, obawą przed niepowodzeniem²⁰. Neurobiologiczny punkt widzenia postrzega pracoholizm jako wynik działania – regulowanego przez neurotransmitery – ośrodka nagrody. W perspektywie poznawczej zakłada się, że u podstaw pracoholizmu leży sztywny system błędnych przekonań i postaw (m. in. perfekcjonizm, myślenie „czarno-białe”, pesymizm życiowy)²¹. Istnieje także teoria podkreślająca rolę mechanizmów biologicznych, która zakłada, że uzależnienie od pracy mogłoby się wiązać z określonymi zawodami i pewnymi pozycjami społecznymi (np. z przynależnością do „białych kołnierzyków”) albo z samotnością²².

5. Skutki uzależnienia od pracy

Uzależnienie od pracy wiąże się z licznymi negatywnymi następstwami, które przejawiają się w różnych sferach. W sferze fizycznej są to najczęściej bóle głowy, bóle w klatce piersiowej, zmęczenie, problemy żołądkowe, tiki nerwowe, zawroty głowy. Wielu pracoholików cierpi na zespół przewlekłego zmęczenia, który został wpisany w 1993 roku przez Światową Organizację Zdrowia na listę chorób cywilizacyjnych²³.

Do objawów psychicznych związanych z pracoholizmem należą problemy ze snem, nadaktywność, nieumiejętność wypoczynku, zmienne nastroje, uczucie irytacji, drażliwość, trudności w koncentracji uwagi, zaniżona samoocena, jak również niższa satysfakcja z życia.

¹⁹ Por. P. Mudrack, *Job involvement, obsessive-compulsive personality traits and workaholic behavioral tendencies*, „Journal of Organizational Change Management” 17 (2004) s. 490-508.

²⁰ Por. N. Ogińska-Bulik, *Uzależnienie od czynności...*, s. 37.

²¹ Por. C. Guerreschi, *Nowe uzależnienia...*, s. 125.

²² Por. B. Woronowicz, *Uzależnienia...*, s. 507.

²³ Zob. A. Walecka, *Pracoholizm – choroba czy symbol naszych czasów*, w: Z. Janowska (red.), *Dysfunkcje zarządzania zasobami ludzkimi*, Łódź 2005, s. 371-376.

W sferze społecznej szkody obejmują zaniechanie innych aktywności, zawężenie lub brak zainteresowań, izolowanie się od innych ludzi, złe relacje rodzinne. Szczególny niepokój budzi zwłaszcza ostatni wymieniony czynnik. J. Moczydłowska podaje, że życie rodzinne pracoholika najczęściej ulega upośledzeniu, zanikają więzi rodzinne, w wielu przypadkach następuje rozpad rodziny. Cierpią także dzieci pracoholika, co czyni je bardziej podatnymi na różnego rodzaju zaburzenia psychiczne i formy uzależnienia²⁴.

Pracoholik nie potrafi zachować w życiu równowagi, nie panuje nad rozkładem swoich zajęć, nie ma czasu dla rodziny, na odpoczynek i zainteresowania. Osoba uzależniona nadaje pracy zbyt duże znaczenie w życiu. Traktuje pracę jako dobro najwyższe, pomijając inne ważne wartości²⁵.

Pracoholizm to także pewien stan świadomości, przejawiający się myśleniem o pracy nawet w sytuacji, gdy jest się od niej wolnym. Pobyt poza pracą jest tylko fizyczny, bowiem osobę uzależnioną od pracy przez cały czas nurtują natrętnie myśli dotyczące obowiązków zawodowych (przymus myślenia o pracy). Myśli te obecne są podczas rozmów z bliskimi, oglądania telewizji czy wykonywania czynności domowych. Dni wolne od pracy wyzwalają u pracoholików poczucie dyskomfortu, a nawet cierpienia, co można określić jako swoisty zespół abstynencyjny (tzw. nerwica niedzielną, objawiająca się bólami głowy i innymi niedyspozycjami)²⁶. Osoby będące pracoholikami często dzwonią do pracy, aby sprawdzić czy wszystko jest w porządku. Pilnują, aby zawsze być w zasięgu telefonu, ponieważ może się okazać, że są natychmiast potrzebni w pracy. Jeżeli taka sytuacja utrzymuje się przez wiele lat kosztem rodziny, wypoczynku (np. praca po 16 godzin dziennie albo brak w ciągu kilku lat przyzwoitego urlopu),

²⁴ Por. J. Moczydłowska, *Uzależnienie od pracy...*, s. 6-7.

²⁵ Por. *Pracoholizm – nowe groźne uzależnienie*, w: http://www.ksiegarnia.difin.pl/imgs_upload/patologie-w-pracy.pdf?PHPSESSID=87184ab74e84b99cc2d1790de5ac8766/3 XI 2010.

²⁶ M. Florkowski, psycholog, diagnosta-terapeuta, opisuje przypadek z własnej praktyki. Pewna kobieta, będąca jego pacjentką, prowadziła z dużym powodzeniem swoją firmę. Była dobrym i cenionym fachowcem. Jednak gdy przychodziły dni wolne, zawsze chorowała. Dostawała gorączki albo coś ją bolało i przeczekiwała wolny czas w łóżku. Była to samotna kobieta, a jedyną ważną wartością w jej życiu była praca. Nigdy nie brała urlopu, a soboty i niedziele były najgorszymi dniami w tygodniu. Była pracoholiczką. Por. M. Florkowski, *Zdrowy pracoholizm*, <http://www.pracaizdrowie.com.pl/content/view/684/38/9 XI 2010>.

zdrowia, to możemy mieć pewność, że mamy do czynienia z uzależnieniem od pracy, czyli pracoholizmem²⁷.

Pracoholicy są jednocześnie pilni i niepewni siebie, nieśmiali, niedowartościowani, obawiający się otoczenia, dążący za wszelką cenę do zyskania sukcesu, uznania i prestiżu społecznego. Praca staje się dla nich najważniejszą wartością w życiu, na dalszy plan schodzi rodzina i zainteresowania. Można powiedzieć, że osoby uzależnione od pracy nigdy nie odpoczywają i żyją w ciągłym napięciu. Powoduje to, że rozkładują stres i napięcia w używkach²⁸.

Do skutków pracoholizmu należy także zaliczyć: przeciążenie psychofizyczne, będące przyczyną niskiej wydajności i jakości pracy, załamania, którym towarzyszy zmęczenie i osłabienie, zmęczenie, przybierające formę fizycznego i emocjonalnego wyczerpania albo nadaktywności, wyczerpanie przybierające formę neurastenii²⁹ u introwertyków, wypalenie zawodowe będące skrajnym stadium pracoholizmu, zaburzenia osobowości, problemy z wyrażaniem uczuć, nieodpowiedzialne i bezwzględne zachowania wobec innych prowadzące do konfliktów³⁰. Ponadto konsekwencją jest także alienacja, dodatkowe nałogi, choroby, a nawet śmierć³¹. Pracoholicy, w miarę rozwoju uzależnienia coraz bardziej izolują się, a kontakty społeczne ograniczają do grona współpracowników w miejscu pracy³².

²⁷ Por. B. Woronowicz, *Uzależnienia...*, s. 506.

²⁸ Por. A. Jachnis, *Psychologia organizacji...*, s. 204.

²⁹ Neurastenia – najczęstsza postać nerwicy objawiająca się zwiększoną pobudliwością i szybkim wyczerpywaniem się układu nerwowego; niepokojem, niemożnością skupienia uwagi, drażliwością, bólami w okolicy serca, kołataniem serca, bólami głowy, zaburzeniami jelitowymi, osłabieniem czynności płciowych. Zob. H. Brokman, E. Bruner (red.), *Vademecum Lekarza Praktyka*, t. II *Choroby psychiczne*, Warszawa 1955, s. 1699.

³⁰ Por. A. Jachnis, *Psychologia organizacji...*, s. 208.

³¹ Por. E. Sęk, *Pracoholizm*, <http://www.stowarzyszeniefidsetratio.pl/Presentations/0/pracoholizm.pdf/8 XI 2010>.

³² Funkcjonowanie pracoholika należy odróżniać od funkcjonowania pracownika z tzw. osobowością autoteliczną. Według M. Csikszentmihályi, osobowość autoteliczną charakteryzuje m. i. stawianie jasnych, realnych i adekwatnych do swoich możliwości celów, stałe rozwijanie swoich umiejętności, konsekwentne realizowanie założonych celów, nieegoistyczne angażowanie się w świat oraz otwartość na innych ludzi. Zob. M. Csikszentmihályi, *Przepływ*, Wrocław 2008, s. 76. Zarówno pracoholik, jak i pracownik autoteliczny to osoby bezgranicznie oddane pracy – spędzają w pracy wiele godzin, odsuwając na dalszy plan życie rodzinne. Autotelicy dostarczają firmie nowych pomysłów, pozytywnej wiary w końcowy sukces, a praca jest dla

A. Osobowość a pracoholizm

Wydaje się, że najważniejszą rolę w rozwoju uzależnienia od pracy należy przypisać indywidualnym właściwościom jednostki. W. Paluchowski i E. Hornowska przytaczają badania nad zjawiskiem uzależnienia od pracy, prowadzone przez C. Cloningera. Wskazały one na dwa wymiary temperamentu pozostające w związku z pracoholizmem, a mianowicie: unikanie wzmocnień negatywnych (pracoholizm jako zabezpieczanie się przed porażką) oraz wytrwałość (wymaganą przy angażowaniu się w pracę i determinacji w realizacji zadań)³³. Także B. Killinger wskazuje na obronny charakter nadmiernego angażowania się w pracę. Według autorki, praca może stanowić formę ochrony przed lękiem związanym z porażką oraz być formą sprawowania kontroli nad otoczeniem i sposobem radzenia sobie ze stresem³⁴. Czynnikiem sprzyjającym rozwojowi pracoholizmu byłyby więc neurotyczność, podatność na stres i trudności w radzeniu sobie z nim. Pracoholizm może wynikać z niskiego poczucia własnej wartości i braku samoakceptacji. Nadmierne angażowanie się w pracę, prowadzące do zrealizowania celów, zdobywania sukcesów, uznania ze strony innych wydaje się potwierdzać powyższe przypuszczenia. Może też sugerować, że pracoholicy są osobami, dla których opinie innych są ważnym źródłem kształtowania się poczucia własnej wartości³⁵.

K. Wojdyło również wskazuje na osobowościowe uwarunkowania uzależnienia od pracy. Według tej autorki, pracoholika charakteryzuje dążenie do osiągnięć, orientacja na unikanie, motywacja zewnętrzna i duża potrzeba aprobaty społecznej, związana m.in. z potrzebą akceptacji, uznania czy podziwu. Głównym źródłem podejmowanych działań jest silny lęk przed niepowodzeniem, który może być zredukowany poprzez angażowanie się w pracę. Ponadto, pracoholików cechuje silne dążenie do wykazania własnych kompetencji z jednoczesną tendencją

nich źródłem satysfakcji, natomiast pracoholik tak naprawdę generuje straty. Osoba autoteliczna po okresie intensywnego wysiłku dość szybko wraca do rodziny. Por. B. Woronowicz, *Uzależnienia...*, s. 508.

³³ Por. W. Paluchowski, E. Hornowska, *Pracoholizm a system wartości i uwarunkowania temperamentalne*, w: S. Witkowski (red.), *Psychologiczne wyznaczniki sukcesu w zarządzaniu*, Wrocław 2003, s. 297-321.

³⁴ Por. B. Killinger, *Pracoholicy...*, s. 23.

³⁵ Por. D. Kozak, *Pracoholizm a neurotyzm – osobowościowe uwarunkowania uzależnienia od pracy*, <http://www.e-mentor.edu.pl/artykul-v2.php?numer=12&id=224/> 5 XI 2010.

do ukrywania własnej niekompetencji, wysokie nasilenie emocji negatywnych, zawyżenie wymagań, przeciążenie pracą i związany z tym stres. Osoby uzależnione od pracy wykazują niski poziom sprawności emocjonalnych, przejawiający się trudnościami w regulacji emocji i radzeniu sobie z nimi. Dla pracoholika charakterystyczne jest także występowanie trudności interpersonalnych oraz powstrzymywanie się od wyrażania emocji. Wynikają one przede wszystkim z przedkładania pracy nad inne formy spędzania czasu, w tym również nad kontakty z innymi ludźmi, a także ze zwiększającego się dystansu wobec innych ludzi, będącego skutkiem nadmiernego zaabsorbowania pracą³⁶. Wyniki badań L. Golińskiej wskazują na wyższe nasilenie aleksytymii u pracoholików, w porównaniu z niepracoholikami, przejawiającej się przede wszystkim w wyższym poziomie trudności w werbalizowaniu doznań emocjonalnych, ubóstwie fantazji, niskiej pobudliwości emocjonalnej oraz – w mniejszym stopniu – braku wglądu we własne procesy emocjonalne³⁷.

Skłonność do pracoholizmu wiąże się także z osobowością obsesyjno-kompulsywną, stanowiącą podłoże rozwoju uzależnień. Potwierdzają to badania P. Mudracka³⁸ oraz L. Golińskiej³⁹. Te ostatnie wykazały, że tendencje obsesyjno-kompulsywne pracoholików są istotnie wyższe w porównaniu z niepracoholikami oraz, że są one głównym predyktorem pracoholizmu. K. Wojdyło wskazuje na związek cech pracoholika z cechami osobowości anankastycznej: nadmierną ambicję, uporem, zawziętością, wytrwałością, drobiazgowością, perfekcjonizmem czy sztywnością zachowania. Na bazie tych cech jednostka buduje swój wizerunek „człowieka pracy”, stopniowo popadając w uzależnienie⁴⁰.

Pracoholizm wiąże się także z cechami osobowości narcystycznej. B. Killinger wskazuje, że pracoholicy, podobnie jak osoby narcystyczne, nie mają świadomości swych ograniczeń i z reguły przeceniają swój potencjał. Oczekują od innych ciągłego zainteresowania i bez-

³⁶ Por. K. Wojdyło, *Pracoholizm – rozważania nad osobowościowymi wyznacznikami obsesji pracy*, „Nowiny psychologiczne” 2 (2004) s. 55-75; Tenże, *Osobowość pracoholiczna: Właściwości i mechanizmy regulacyjne*, „Nowiny Psychologiczne” 2 (2006) s. 23-36.

³⁷ Por. L. Golińska, *Pracoholizm – uzależnienie czy pasja?*, Warszawa 2008, s. 40-54.

³⁸ Zob. P. Mudrack, *Job involvement...*, s. 490-508.

³⁹ Por. L. Golińska, *Osobowościowe mechanizmy pracoholizmu*, w: L. Golińska, B. Dudek (red.), *Rodzina i praca z perspektywy wyzwań i zagrożeń*, Łódź 2008, s. 21-29.

⁴⁰ Por. K. Wojdyło, *Charakterystyka uzależnienia od pracy...*, s. 33-50.

warunkowej akceptacji, choć sami przejawiają dystans emocjonalny wynikający z obawy przed ujawnieniem siebie. W sytuacji krytyki czy odrzucenia odczuwają silne zagrożenie, co często prowadzi do nadaktywności⁴¹. Również badania L. Golińskiej potwierdzają związek między uzależnieniem od pracy a osobowością narcystyczną. Autorka wykazała, że pracoholicy, w porównaniu z niepracoholikami, wykazują istotnie wyższe skłonności narcystyczne. Przejawiają się one przede wszystkim w przywództwie, domaganiu się podziwu i samowystarczalności⁴². Pomimo tego niepokoją się o swoją pomyślność i zamykają się w sobie, gdy muszą się z kimś zmierzyć lub gdy ktoś kwestionuje ich działanie⁴³.

Oblicze obsesyjno-kompulsywne lub narcystyczne to także zaburzenia poznawcze, ucieczka od problemów osobistych (np. rozwód) oraz praca jako źródło ekstremalnego stresu⁴⁴.

Kolejną cechą sprzyjającą popadnięciu w pracoholizm jest perfekcjonizm, będący jedną ze składowych części tego zjawiska. Perfekcjonści są krytyczni i wymagający wobec siebie i innych. Dążą do niezależności, jednocześnie zmagając się z silnym wewnętrznym konfliktem pomiędzy demonstrowanym poczuciem pewności siebie a skrywanym niepokojem, bezradnością i lękiem przed utratą akceptacji. Perfekcjonści, podobnie jak pracoholicy, podtrzymują swój pozytywny wizerunek, identyfikując się jedynie ze swoimi korzystnymi i pożądanymi cechami, wypierając jednocześnie te, które mogłyby ich narazić na odrzucenie⁴⁵.

Pracoholizm związany jest ponadto z dużą potrzebą osiągnięć i dominacją nad innymi. Pracoholicy wykazują presję na osiągnięcia, perfekcjonizm, trudności z delegowaniem odpowiedzialności, krytyczny stosunek do innych oraz skłonność do oceny własnej osoby poprzez pryzmat własnych osiągnięć. Pracoholik rywalizuje z innymi, stawia sobie wygórowane cele, dążąc do ich realizacji, nierazko za wszelką cenę. Preferuje wysokie tempo pracy, przejawia pośpiech i niecierpliwość. Charakteryzuje go ciągle zaabsorbowanie pracą, nieumiejętność odpoczynku i relaksowania się⁴⁶. Dla pracoholika granica między pra-

⁴¹ B. Killinger, *Pracoholicy...*, s. 76.

⁴² Por. L. Golińska, *Osobowościowe mechanizmy pracoholizmu...*, s. 21-29.

⁴³ Por. A. Jachnis, *Psychologia organizacji...*, s. 204.

⁴⁴ Por. S. Kozak, *Patologie w środowisku pracy*, Warszawa 2009, s. 114.

⁴⁵ Por. B. Killinger, *Pracoholicy...*, s. 78-79.

⁴⁶ Por. P. Mudrack, *Job involvement...*, s. 490-508.

cą a życiem osobistym wymyka się spod kontroli, co sprawia, że nie potrafi on przestać pracować i „wyłączyć” się, nawet gdy znajduje się w stanie wyczerpania⁴⁷.

B) Pracoholizm a relacje rodzinne

Uzależnienie od pracy dotyka w znaczącym stopniu także rodzinę pracoholika. Rodzina pracoholika, która utrzymuje system uzależnienia jako zamknięty, również ulega uzależnieniu, podobnie jak dzieje się w przypadku innych uzależnień, np. alkoholizmu. Dzieje się tak wówczas, gdy osoba współuzależniona za wszelką cenę dąży do zachowania harmonii w rodzinie. Mówi więc same miłe rzeczy, czyli to, co jej zdaniem druga osoba chce usłyszeć. Nie mówi jak się czuje, ani nie robi tego, co chce. Jej nieuczciwość polega na unikaniu prawdy, na kłamstwie poprzez przemilczenie⁴⁸. Dzieci wychowywane w rodzinie pracoholika często muszą się stosować do pewnych zasad. Należą do nich:

1. O problemach nie powinno się rozmawiać – tworzy to iluzję, że w rodzinie toczy się harmonijne życie; dzieci świadome (lub nie) swojego gniewu na rodzica, boją się, że go stracą, dlatego wypierają negatywne myśli i uczucia, i stosują ten mechanizm, by ignorować nieprzyjemne wydarzenia.
2. Nie należy pokazywać po sobie uczuć – u rodziców uzależnionych od pracy występuje często spłylenie uczuciowe i przygnębienie; nagromadzone uczucia powodują niespodziewany wybuch, za który wini się innych.
3. Brak komunikacji bezpośredniej między członkami rodziny – zazwyczaj jakaś osoba pełni rolę pośrednika. Powoduje to nie tylko brak rozwiązywania problemów, ale również powstawanie nowych.
4. Dzieci otrzymują komunikat, że powinny być silne, grzeczne, dobre dla innych i doskonałe. W rezultacie każdą porażkę dzieci traktują jako dramat, z którym łączy się utrata miłości rodziców i spadek samooceny.
5. Rodzice oczekują od dzieci, że będą dla nich powodem do dumy. W rodzinach dysfunkcyjnych osoba i wyniki nie są rozdzielone, tzn. dziecko jest dobre z powodu pracy, jaką wykonało. Tym sa-

⁴⁷ Por. K. Wojdyło, *Charakterystyka uzależnienia od pracy* ..., s. 33-50.

⁴⁸ Por. B. Killinger, *Pracoholizm*..., s. 28.

mym nie traktuje się dziecka tak jak powinno, czyli jako osobę wyjątkową, której czasem się udaje, a czasem nie.

6. Dzieci słyszą od rodziców, że mają postępować tak, jak ci im mówią, a nie tak jak dziecko widzi, że rodzice postępują. Taki brak spójności powoduje zamęt w umyśle dziecka i przekonanie, że lepiej jest być grzecznym niż uczciwym.
7. Dzieci uczą się, że zabawa i rozbrykanie to nie jest nic dobrego. Powoduje to, że dzieci nie potrafią czerpać przyjemności z rozrywki, gdyż staje się ona elementem wywołującym poczucie winy.
8. Udawanie, że rodzina nie ma problemów – takie zachowanie sprawia, że dzieci dorastając boją się porażki i podejmowania ryzyka⁴⁹.

Współuzależnione dzieci doświadczają tzw. syndromu rodzicielstwa, który przejawia się przedwczesnym braniem na siebie odpowiedzialności, obowiązków oraz opieki, która jest należna dzieciom ze strony rodziców, a której bezwzględny brak dzieci odczuwają. Dzieci zajmują stanowisko rodzica i same stają się rodzicem dla mamy czy taty. Lekceważą własne potrzeby, rezygnują z własnego życia, po to by zadbać o emocjonalne potrzeby rodzeństwa i najbliższej rodziny. Kierowane są oczekiwaniami i pragnieniami innych, by zyskać ich akceptację i uznanie. Pracoholik uzależnia potomka od osiągnięć i warunkowej akceptacji. Brak emocjonalnego ciepła, nastrój kontroli oraz brak przywiązania sprawiają, że u dziecka również pojawia się skłonność do pracoholizmu⁵⁰. Pracoholik swoją nieobecność w rodzinie opłaca prezentami, usprawiedliwiając się przed sobą i bliskimi. Dzieci pracoholików mają najlepszy sprzęt elektroniczny i sportowy, ale niestety – zamiast rodzica⁵¹.

Pracoholicy źle funkcjonują w rodzinie, zarówno w relacjach z partnerami, jak i z dziećmi, którym nie potrafią okazać czułości i miłości. Pograżając się w nałogu, pracoholik nie jest w stanie sprostać oczekiwaniom ze strony najbliższych, stara się więc ich unikać, spędzając coraz więcej czasu w pracy i z ludźmi z nią związanymi. Stopniowo następuje wypalanie się życia uczuciowego i sfery duchowej⁵². Osoba uzależniona od pracy żyje w przeświadczeniu, że zapewni szczęście swojej rodzinie i zaspokoi jej potrzeby odnosząc sukcesy. Jest to złu-

⁴⁹ Por. B. Killinger, *Pracoholizm...*, s. 24-27.

⁵⁰ Por. S. Kozak, *Patologie w środowisku pracy...*, s. 126.

⁵¹ Por. L. Mieścicka, *Pracoholizm...*, s. 28.

⁵² Por. L. Mieścicka, *Pracoholizm...*, s. 22.

dzenie, ponieważ pracoholik zmierzając do autodestrukcji, niszczy również życie swojej rodziny. Rodziny osób dotkniętych nałogiem pracy stopniowo niszczy gniew i rozżalenie, poczucie opuszczenia i utraty współmałżonka czy rodzica. Członkowie rodziny pracoholika dostrzegają fakt, że nie są już najważniejsi dla ukochanej osoby. Pracoholicy są tak zajęci, że nie uczestniczą w różnych fazach rozwoju swoich dzieci, przez co tracą z nimi kontakt i traktują jako kogoś obcego. Uzależnienie od pracy niszczy więzi rodzinne. Dzieci cierpią z powodu odrzucenia, co czyni je bardziej podatnymi na zaburzenia psychiczne i różne formy uzależnień⁵³.

Z pozoru może się wydawać, że pracoholik karmi „miłość własną”. Problem ma jednak głębsze podłoże. To nie tyle miłość własna, ile głęboko ukrywane podstawowe wątpliwości dotyczące samego siebie gonią pracoholika, aby stale się sprawdzał, podejmując się trudnych do udźwignięcia zadań, i przyjmował nowe obowiązki, nie rezygnując z poprzednich. W końcu obciążenie staje się tak duże, że musi odrzucić sprawy, które uważa za mniej ważne. Dla pracoholika są to zwykle te, które nie dotyczą rzeczy dla niego najważniejszej, czyli pracy. Odrzuca więc sprawy dotyczące rodziny, przyjaciół, innych zainteresowań, własnego zdrowia – w złudnym poczuciu, że po osiągnięciu celu do nich powróci⁵⁴.

Pracoholicy mają problemy z utrzymaniem swoich związków. Pomimo dużej odpowiedzialności w pracy ich odpowiedzialność w życiu osobistym zanika, ponieważ tracą oni zdolność kochania i wchodzenia w intymne związki. W bardzo trudnej sytuacji są współmałżonkowie osób dotkniętych pracoholizmem. Uzależnienie to odbierane jest w świadomości społecznej jako coś pozytywnego, dlatego fakt ten pomniejsza prawo współmałżonka pracoholika do bycia niezadowolonym. Partner osoby uzależnionej od pracy może mieć w związku z tym wątpliwości, czy jego uwagi wobec uzależnionego są słuszne. Pracoholik jest tak „pochłonięty” pracą, że nawet gdy jest w domu, brak z nim emocjonalnego kontaktu. Małżonkowie i dzieci osoby dotkniętej nałogiem pracoholizmu skarżą się na samotność, izolację, brak miłości oraz emocjonalne i fizyczne opuszczenie. Żony czują się obciążone samotnym wychowywaniem dzieci i związaną z tym odpowiedzialnością, a ich skargi pracoholik odbiera jako niesprawiedliwą krytykę. Cechy, które są centralne dla syndromu praco-

⁵³ Por. C. Guerreschi, *Nowe uzależnienia...*, s. 140.

⁵⁴ Por. L. Mieścicka, *Pracoholizm...*, s. 22-23.

holika, tzn. kompulsywność pracy i kontrola prowadzą nieuchronnie do takich zmian w relacjach, które zaburzają komunikację i wpływają negatywnie na poczucie własnej wartości. To natomiast wpływa na pogorszenie małżeńskiej spójności i bliskości, czego konsekwencją jest wątplenie we własną atrakcyjność fizyczną oraz umocnienie negatywnych emocji wobec partnera⁵⁵. Pracoholicy cierpią na bezsenność i mają kłopoty natury seksualnej⁵⁶.

Z przeprowadzonych w Polsce badań wynika, że osoby uzależnione od pracy żyją w stanie przewlekłego stresu (presja rywalizacji i po-goń za sukcesem), są uzależnieni od pieniędzy, żyją ponad stan (biorą dużo kredytów), najważniejszy jest dla nich szef i klient, a dla kariery poświęcają rodzinę i przyjaciół, dość często korzystają z przypadkowego seksu dla rozładowywania napięć oraz korzystają z „dopalaczy” – napojów energetyzujących i amfetaminy. Ponadto, w niektórych przypadkach, brak odpoczynku i nieumiejętność zrelaksowania się, prowadzi do systematycznego picia po pracy alkoholu celem rozładowania stresu i napięcia, co prowadzi do kolejnego uzależnienia. Pracoholicy stopniowo stają się emocjonalnymi inwalidami. Wskaźnik rozwodów wśród małżeństw dotkniętych pracoholizmem jest wysoki i wynosi około 40%⁵⁷.

C. Śmierć z przepracowania (karoshi)

Czasami zaangażowanie w pracę może nawet doprowadzić do śmierci. Określenie „karoshi”, pochodzące od tytułu książki, wydanej w Japonii przez grupę lekarzy, nie jest samodzielną jednostką chorobową, lecz odnosi się do przypadków zgonów w wyniku zaburzeń krążeniowo-sercowych u osób przeciążonych pracą i narażonych na silny stres⁵⁸. Szczególną rolę odgrywają trzy stresogenne czynniki: nadmierne wymagania, niski stopień kontroli nad własną pracą i brak

⁵⁵ Por. S. Kozak, *Patologie w środowisku pracy...*, s. 126.

⁵⁶ Por. A. Jachnis, *Psychologia organizacji...*, s. 205-206.

⁵⁷ Por. B. Woronowicz, *Uzależnienia...*, s. 508.

⁵⁸ W języku japońskim istnieją dwa określenia dla tego zjawiska. Drugie to *karo-jisatsu*, czyli samobójstwo z przepracowania. W latach 90. XX w. głośny był przypadek Ichiro Oschimy, pracownika największej japońskiej agencji reklamowej, który przez 17 miesięcy pracował po 80 godzin w tygodniu, często od 9 rano do 6 rano następnego dnia. W 1991 r. 24-letni Oshima popełnił samobójstwo. Zdaniem rodziny – z powodu przepracowania, zdaniem pracodawcy – z powodów osobistych. Wytoczony przez rodzinę proces o odszkodowanie trwający 7 lat zakończył się uznaniem przez Sąd

wsparcia społecznego. Dotyczy to szczególnie ludzi pracujących po 60-70 godzin tygodniowo i w niewielkim stopniu wykorzystujących urlopy. Zdaniem lekarzy, w Japonii co trzeci śmiertelny zawał serca, udar mózgu i wylew, zarówno u mężczyzn jak i u kobiet w sile wieku, jest spowodowany nadmiarem pracy, stresem i brakiem odpoczynku. W kulturze japońskiej śmierć z przepracowania kojarzona jest z sukcesem, jest to wyróżnienie dla rodziny, a posiadanie w rodzinie kogoś, kto w ten sposób rozstał się z życiem, jest powodem do dumy.

Problem „karoshi” stał się na tyle istotny, że w 1988 r. powołano w Japonii Krajową Radę Obrony dla Ofiar Karoshi. Oficjalne badania przeprowadzone w Japonii mówią o 10 tysiącach osób umierających rocznie z powodu przepracowania, choć podejrzewa się, że jest to liczba zaniżana, a prawdziwa liczba to około 30-50 tysięcy.

Obecnie nie jest to już problem wyłącznie japoński. Zaczął on się bowiem pojawiać również w społeczeństwach amerykańskim i europejskim⁵⁹.

II. Uzależnienie od pracy a zdolność osoby do zawarcia małżeństwa

Z przytoczonego wyżej opisu skutków uzależnienia od pracy widać, że przyczyn potencjalnej niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa należy upatrywać przede wszystkim w niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Akt woli stanowiący o zgodzie małżeńskiej, zakłada nie tylko używanie rozumu oraz wystarczające rozeznanie oceniające co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych, lecz także zdolność kontrahenta do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Jednak nikt nie może zobowiązać się do tego, czego nie jest w stanie wypełnić⁶⁰. Oznacza to, że gdyby osoba uzależniona od pracy, nie była w stanie z powodu psychicznych skutków tego uzależnienia przekazać przedmiotu zgody małżeńskiej, byłaby niezdolna do zawarcia małżeństwa.

Według kan. 1095 n. 3 KPK, niezdolnymi do zawarcia małżeństwa są ci, którzy z przyczyn natury psychicznej nie mogą podjąć istotnych obowiązków małżeńskich. Przez niezdolność do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich rozumie się niezdolność

Najwyższy winy agencji i nakazem wypłacenia 1,6 mln dolarów. Por. B. Woronowicz, *Uzależnienia...*, s. 509.

⁵⁹ Por. Tamże, s. 509.

⁶⁰ Por. W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, Warszawa 2006, s. 165.

do realizowania przedmiotu zgody małżeńskiej⁶¹, respektowania praw i spełniania obowiązków właściwych małżeństwu, a związanych z wzajemnym oddaniem i dopełnieniem się stron⁶². Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, chociaż odnosi się do moralnej możności aktu ludzkiego, powinna powstawać z przyczyn *naturae psychicae*. Oznacza to, że przyczyny mogące wywołać brak zdolności nie są jedynie chorobami umysłowymi i przyczynami o charakterze psychopatologicznym. Nieodzowne jest jednak, by miały naturę psychiczną. Pozwala to na przyjęcie jako przyczyny niezdolności wielu stanów psychiki, osobowości i jej rozwoju, które, choć nie podlegają diagnozie psychiatrycznej albo nie są sklasyfikowane w oficjalnych statystykach chorób i zaburzeń (jak to ma miejsce w przypadku uzależnienia od pracy), to zakłócają stopień posiadania samego siebie i wolności własnej w zarządzaniu sobą oraz swymi istotnymi zachowaniami. Czynią przez to niemożliwym prawidłowe ukierunkowanie wspólnoty małżeńskiej ku jej celom, znosząc dojrzałość realnego przewidywania intelektu i możliwość zobowiązania się na przyszłość lub niwecząc zdolność pokonania zwykłych i powszechnych trudności życia małżeńskiego, rodząc reakcje tak niezrównoważone i anormalne, iż jest to przeszkoda dla życia małżeńskiego w jego minimalnym wymiarze esencjalnym⁶³. Przyczyn niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich należy upatrywać w zaburzeniach psychiki i osobowości, uniemożliwiających przede wszystkim nawiązanie relacji międzyosobowych we wspólnocie małżeńskiej⁶⁴.

1. Pracoholizm a istotne obowiązki małżeńskie

Istotnych praw-obowiązków małżeńskich należy poszukiwać, mając na uwadze dobro małżonków, dobro potomstwa, dobro sakramentu oraz dobro wiary⁶⁵.

⁶¹ Por. W. Góralski, *Nieważność małżeństwa z tytułu niezdolności psychicznej do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich*, „Kościół i Prawo”, t. 6, Lublin 1989, s. 71.

⁶² Por. S. Kosowicz, *Ewolucja pojęcia celu małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 31 (1988) nr 3-4, s. 218; Tenże, *Ewolucja pojęcia zdolności do zawarcia małżeństwa w świetle wyroków rotalnych bieżącego stulecia*, „Prawo Kanoniczne” 31 (1988) nr 1-2, s. 140.

⁶³ Por. Tamże, s. 81.

⁶⁴ Por. K. Graczyk, *Schorzenie sclerosis multiplex a zdolność osoby do zawarcia małżeństwa w świetle prawa kościoła katolickiego*, Lublin 2002, s. 139.

⁶⁵ Por. J. Krajczyński, *Niektóre przyczyny uniemożliwiające zawiązanie relacji małżeńskiej*, „Studia Płockie” 30 (2002) s. 239.

A. Naruszenie *bonum coniugum*

Dobro małżonków, które konkretyzuje się między innymi we wzajemnych relacjach osobowych, bez których nie można mówić o wspólnocie życia i miłości, implikuje zdolność stron do nawiązania takich relacji, przynajmniej w stopniu minimalnym⁶⁶. Aby małżeństwo zawarte przez osobę uzależnioną od pracy było ważne, musi być ona zdolna do nawiązania przynajmniej podstawowej relacji ze współmałżonkiem. Ta podstawowa (minimalna) relacja to relacja trwałą. W świetle dokumentów Kościoła i zawartych w nich norm, w określeniu „dobro małżonków” mieszczą się takie wartości czy zadania, jak: pożycie intymne małżonków, ich jedność duchowa, wzajemna pomoc, doskonalenie osobowości małżonków i ich uświęcenie⁶⁷.

a. Niezdolność do relacji interpersonalnych

Zdolność podmiotu do nawiązania relacji interpersonalnych jest ogromnie istotna, co potwierdza orzecznictwo Roty Rzymskiej. W wielu wyrokach sędziowie powołują się na ten obowiązek oraz na niweczący zgodę małżeńską skutek takiej niezdolności⁶⁸. Gdyby zatem osoba uzależniona od pracy była niezdolna do nawiązania relacji międzyosobowych ze współmałżonkiem, małżeństwo byłoby nieważne.

Jest rzeczą istotną, aby w kontekście niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa, prześledzić historię rozwoju nałogu pracoholizmu w każdym przypadku, aby upewnić się, że zawierając małżeństwo kontrahent podlegał już nałogowi. Uzależnienie od pracy rzutuje na relacje interpersonalne, powodując obniżenie zaangażowania w relacje małżeńskie i rodzinne na rzecz zaangażowania w pracę. Przywołane już wcześniej wyniki badań przeprowadzonych w Polsce pokazują, że dla pracoholika najważniejszy jest szef i klient, a nie współmałżonek,

⁶⁶ Por. Dec. c. Bruno z 23 II 1990 r., „Ius Ecclesiae” 3 (1991) s. 184-185; J. Krajczyński, *Niektóre przyczyny uniemożliwiającej...*, s. 239.

⁶⁷ Por. R. Szytchmiller, *Doktryna Soboru Watykańskiego II o celach małżeństwa i jej recepcja w Kodeksie Prawa Kanonicznego z roku 1983*, Lublin 1993, s. 382.

⁶⁸ Por. Dec. c. Egan z 19 V 1983 r., RRD 75 (1983) s. 300-311; Dec. c. Egan z 28 VII 1983 r., RRD 75 (1983) s. 485-494; Dec. c. Serrano Ruiz z 21 X 1983 r., RRD 75 (1983) s. 501-516; Dec. c. Egan z 10 XI 1983 r., RRD 75 (1983) s. 603-615; Dec. c. Serrano Ruiz z 16 XII 1983 r., RRD 75 (1983) s. 707-726; Dec. c. Egan z 29 III 1984 r., RRD 76 (1984) s. 203-211; Dec. c. Serrano z 21 X 1988 r., RRD 80 (1988) s. 523-548; Dec. c. Stankiewicz z 28 IV 1989 r., RRD 81 (1989) s. 280-293; Dec. c. Doran z 15 XI 1989 r., RRD 81 (1989) s. 670-675.

a osoby uzależnione od pracy poświęcają rodzinę i przyjaciół, aby móc więcej pracować. Opuszczenie, które dotyka współmałżonka, jest nie tylko fizyczne (ponieważ pracocholik bardzo dużo pracuje, a przez to jest nieobecny w domu), ale także emocjonalne, bowiem osoba uzależniona od pracy nie potrafi odnaleźć się w domu. Nawet gdy jest w domu, myśli o pracy. Tym samym pracocholicy mogą nie być zdolni do postawy altruistycznej i ofiarności, do przeżywania razem ze współmałżonkiem wydarzeń życia codziennego. Są skupieni na wartości dla nich nadrzędnej, czyli pracy. Pracocholicy mają problemy z wyrażaniem uczuć, a to może być przeszkodą w budowaniu relacji małżeńskich, do których niezbędne jest okazywanie uczuć współmałżonkowi.

b. Brak pomocy wzajemnej i możliwości doskonalenia się

Osoby będące pod wpływem nałogu pracoholizmu nie pomagają współmałżonkowi rozwiązywać problemów życia codziennego i nie udzielają mu wsparcia, zostawiając go samemu sobie. Żyją w przesądzeniu, że odnosząc sukcesy, zapewnią szczęście swojej rodzinie. Tymczasem prawodawca w kan. 1135 KPK, mówiąc o równych prawach i obowiązkach małżonków, niejako sugeruje, iż małżonkowie powinni wspólnie przezwyciężać wszelkie trudności, czyli pomagać sobie we wszystkim. Dobro małżonków i wspólnota życia małżeńskiego byłyby niemożliwe bez wzajemnej pomocy i służenia sobie⁶⁹. Gdyby zatem jedna ze stron w małżeństwie z powodu uzależnienia od pracy nie była zdolna świadczyć pomocy współmałżonkowi i zamiast służyć sobie wzajemnie spędzała większość czasu w pracy, zasadnym byłoby pytanie, czy osoba uzależniona narusza dobro małżonków, którego częścią składową jest wzajemna pomoc. Wydaje się, że na tak postawione pytanie można dać odpowiedź twierdzącą. Pracocholicy swoje zainteresowania i problemy, oraz kontakty społeczne ograniczają do środowiska pracy. Zamiast pomagać bliskim, rozwijają problemy zawodowe. Mogą więc być niezdolni do służenia sobie w małżeństwie i ofiarnej pomocy.

Życie codzienne małżonków polega na ofiarnym dawaniu się sobie, wzajemnym dopełnianiu się. Małżonkowie przebywając ze sobą oddziałują na siebie i mają możliwość stałego doskonalenia się⁷⁰.

⁶⁹ Por. R. Gerardi, *L'essenza del matrimonio e il consenso alla luce della nuova normativa canonica*, „Lateranum” 49 (1983) s. 318.

⁷⁰ Por. M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego*, Katowice 1976, s. 35.

Pomagają sobie nawzajem także w spełnianiu przez każdego z nich osobistego zadania, jakim jest doskonalenie własnej osobowości. Rozwój osobowości, czyli osobiste doskonalenie się małżonków, jest czymś istotnym⁷¹. W tym kontekście trzeba stwierdzić, iż wydaje się, że nie można mówić o doskonaleniu własnej osobowości ani o pomocy we wzajemnym doskonaleniu się w przypadku osoby uzależnionej od pracy. Wręcz przeciwnie, zasadna jest opinia o pewnym regresie i zaburzeniach osobowości, zubożeniu życia wewnętrznego. Nie można mówić o życzliwym, duchowym udzielaniu się kogoś, kto na ogół jest nieobecny w domu i zajęty życiem zawodowym. Współmałżonkowie powinni sobie pomagać, wspomagać się i służyć sobie nawzajem, jako bliscy sprzymierzeńcy i w oparciu o możliwości, które dają małżeństwo w zachowaniu i ulepszaniu aspektów materialnych, cielesnych, psychologicznych i duchowych ich życia osobowego⁷². Tymczasem pracoholik nie tylko nie doskonali własnej osobowości, lecz potrzebuje pomocy. Współmałżonek winien zwrócić na to uwagę i spróbować przekonać osobę uzależnioną do tego, by wspólnie szukać drogi wyjścia z uzależnienia. Dopóki jednak nie dojdzie do wyleczenia z nałogu pracy, nie może być mowy o wzajemnym życzliwym, duchowym udzielaniu się, o pozytywnym oddziaływaniu na siebie i służeniu sobie nawzajem.

c. Wypaczenie pożycia intymnego i integracji psychoseksualnej

A. Jachnis opisując pracoholików, wskazał m.in. na kłopoty natury seksualnej⁷³. L. Mieścicka natomiast podaje, że pracoholicy wycofują się z bliskich emocjonalnych i erotycznych związków partnerskich na rzecz podniecenia pracą lub przejściowej fascynacji erotycznej kimś z miejsca pracy⁷⁴. Badania, których wyniki przytacza B. Woronowicz⁷⁵, pokazują, że osoby uzależnione od pracy dość często korzystają z przypadkowego seksu dla rozładowania napięć. Tego typu problemy i zachowania mogą rzutować na pożycie intymne i integrację psychoseksualną małżonków, z których jedno byłoby uzależnione od pracy. W niektórych wyrokach rotalnych, dobro małżonków jest rozumia-

⁷¹ Por. S. Paździor, *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095*, Lublin 1999, s. 36-37.

⁷² Por. P.-J. Viladrich, *Konsens małżeński*, Warszawa 2002, s. 319-320.

⁷³ Por. A. Jachnis, *Psychologia organizacji...*, s. 205-206.

⁷⁴ Por. L. Mieścicka, *Pracoholizm...*, s. 27.

⁷⁵ Por. B. Woronowicz, *Uzależnienia...*, s. 508.

ne w sensie wzajemnego uzupełniania się bądź też integrowania psychoseksualnego⁷⁶, jako głębokie zespolenie osób i dzieł, poprzez które małżonkowie znajdują komplementarność psychoseksualną, bez której nie może istnieć wspólnota małżeńska⁷⁷. Dobro małżonków to główne prawo każdego z nich do znalezienia we współpartnerze własnego szczególnego dopełnienia psychoseksualnego i psychologicznego⁷⁸. Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich przejawia się w każdym poważnym zakłóceniu osobowości kontrahenta, a do takich należy uzależnienie od pracy. Wskutek takiego zakłócenia ustanowienie wspólnoty życia małżeńskiego, służącej między innymi wzajemnemu dopełnieniu się psychoseksualnemu, jest moralnie niemożliwe⁷⁹.

B. Naruszenie *bonum prolis*

Do istotnych elementów małżeństwa, mieszczących się w obrębie dobra potomstwa, należy spełnianie aktów małżeńskich skierowanych ku prokreacji, zrodzenie potomstwa, ochrona życia poczętego, a także zachowanie przy życiu dziecka po urodzeniu i jego wychowanie⁸⁰. Należy stwierdzić, że o ile każdy rodzic ma prawo do błędów wychowawczych, pewnych niepowodzeń czy „nieudolności” w wychowaniu potomstwa, o tyle nie można każdej sytuacji sprowadzać do błędów czy niepowodzeń.

a. Brak troski o dzieci

Osoba uzależniona od pracy może się okazać w kwestii wychowania dzieci stroną nieobecną lub bierną, nie mającą czasu czy nie wyka-

⁷⁶ Dec. c. Pinto z 12 II 1982 r., „Monitor Ecclesiasticus” 107 (1982) s. 443-449.

⁷⁷ Por. Dec. c. Pinto z 20 II 1987 r., „Ius Ecclesiae” 1 (1989) nr 2, s. 573.

⁷⁸ Por. Dec. c. Pinto z 27 V 1983 r., „Monitor Ecclesiasticus” 110 (1985) s. 328-338; S. Paździor, *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby...*, s. 31.

⁷⁹ Por. J. Pinto Gomez, *Incapacitas assumendi matrimonii onera in novo CIC*, w: Z. Grochowski, V. Carcel Orti (red.), *Dilexit Iustitiam. Studia in honorem Card. Aurelii Sabattani*, Città del Vaticano 1984, s. 29; M. Pompèdda, *Il canone 1095 del nuovo Codice di Diritto Canonico fra elaborazione precodificale e prospettive di sviluppo interpretativo*, „Ius Canonicum” 27 (1987) nr 54, s. 552; S. Paździor, *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby...*, s. 32-33.

⁸⁰ Por. P. Moneta, *Il matrimonio nel nuovo diritto canonico*, Genova 1986, s. 116-119; J. Krukowski, *Wykluczenie potomstwa. Nowe tendencje w orzecznictwie rotalnym*, „Kościół i Prawo” 3 (1984) s. 234-236.

zującą zainteresowania odpowiednią edukacją potomstwa. Ponieważ własne uzależnienie powoduje skupianie się na zaspokajaniu swoich potrzeb, w tym przypadku na pracy i ciągłym myśleniu o pracy, troska o dzieci może sprowadzać się tylko do stawiania wymagań i kupowania prezentów. Tymczasem każdy z małżonków we wspólnocie małżeńskiej winien podjąć wspólną troskę o wychowanie dzieci, przy czym wychowanie to polega na podejmowaniu aktów i zachowań rodziców, którzy dbają o dojrzwienie osobowe dzieci i ich odpowiednie przygotowanie do życia w społeczeństwie⁸¹.

W przypadku pracoholika braki w realizacji prawa – obowiązku troski o dzieci realizują się przede wszystkim przez zaniedbania spowodowane nałogiem. Uzależniony rodzic może zatracać się w pracy i nie mieć czasu na pamiętanie o potrzebach potomstwa. Brak obecności rodzica powoduje braki emocjonalne w rozwoju dziecka. O ile potrzeby materialne dziecka mogą być zaspokojone, ponieważ pracoholik pracując bardzo dużo, może dobrze zarabiać, o tyle potrzeby emocjonalne, uczuciowe, potrzeba rozmowy, bliskości, poczucie bezpieczeństwa pozostaną niezaspokojone. Pracoholik nie jest w stanie wychować dziecka. Nadmierne wymagania stawiane przez uzależnionego rodzica powodują, że dziecko każdą porażkę traktuje jako dramat, z którym łączy się poczucie utraty miłości rodziców i spadek samooceny. Rozdzwięk pomiędzy tym, co rodzice mówią, a tym co robią, powoduje zamęt w umyśle dziecka i przekonanie, że lepiej być grzecznym niż uczciwym. Dochodzi do tego nieprzygotowanie dzieci do życia – udawanie, że rodzina nie ma problemów sprawia, że dzieci dorastając boją się porażki i podejmowania ryzyka. Dziecko może też rozwijać się w poczuciu winy spowodowanym surową atmosferą w domu⁸².

Dzieci wychowywane w atmosferze kontroli, braku ciepła i akceptacji ze strony rodziców mają większe szanse stać się w przyszłości pracoholikami. W rodzinach pracoholików, co potwierdzają badania, obecne są bardzo wysokie wymagania wobec dziecka (dotyczące osiągnięć, punktualności, przestrzegania porządku, poczucia odpowiedzialności), ukrywanie uczuć oraz identyfikacja dziecka z rodzicami⁸³. Dzieci wychowywane w takich domach mogą reagować odrzuceniem takich wzorców albo również stać się nałogowcami⁸⁴.

⁸¹ Por. P.-J. Viladrich, *Konsens małżeński...*, s. 321.

⁸² Por. B. Killinger, *Pracoholicy...*, s. 24-27.

⁸³ Por. K. Wojdyło, *Charakterystyka uzależnienia od pracy...*, s. 33-50.

⁸⁴ Por. B. Killinger, *Pracoholicy...*, s. 23.

Nieobecność pracoholika w domu może spowodować zniszczenie więzi między rodzicami a dziećmi. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której osoba będąca już uzależniona od pracy nie będzie zdolna, w chwili wyrażania zgody małżeńskiej, do podjęcia obowiązku wychowania potomstwa, dbania o nie w wymiarze nie tylko bytowym, ale także duchowym i emocjonalnym. Człowiek pochłonięty pracą nie byłby zdolny do kształtowania w dziecku takich przymiotów jak: poczucie odpowiedzialności, umiejętność korzystania z wolności, pracy i rozrywek oraz wykorzystywanie wolnego czasu. Chodzi tu o dobro potomstwa w aspekcie obowiązku zapewnienia właściwego wychowania⁸⁵. Jeżeli do istotnych elementów małżeństwa należy wychowanie potomstwa, to zwykłą implikacją tego założenia pozostaje stwierdzenie, iż małżonek dotknięty niezdolnością do *educatio prolis*, przejawia tym samym niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich⁸⁶.

b. Zaniedbanie wychowania religijnego i moralnego

Uzależnienie od pracy może powodować także zaniedbania w kwestii spraw związanych z przekazywaniem wiary potomstwu. Osoba będąca pracoholikiem zaniedbuje inne dziedziny życia poza pracą i sprawami z nią związanymi. To samo może odnieść się do prawa – obowiązku przekazania wartości religijnych i moralnych swoim dzieciom. Przedmiotem wychowania moralnego i religijnego jest przekazanie wartości moralno-religijnych, istotnych dla życia ludzkiego⁸⁷. W orzecznictwie Roty Rzymskiej, opinia o przynależności wychowania katolickiego do istoty *bonum prolis*, znajduje się w zdecydowanej mniejszości. Można zaobserwować unikanie przez audytorów wymienionego trybunału orzekania nieważności małżeństwa w tego rodzaju sytuacjach⁸⁸. Wśród nielicznych orzeczeń, opowiadających się za przytoczoną wyżej opinią, można wymienić, tytułem przykładu, wyrok c. Raad z 20 III 1980 roku. W uzasadnieniu, wymieniony ponens stwierdza, że jedno z praw płynących z dobra potomstwa dotyczy emo-

⁸⁵ Por. J. Pinto Gomez, *Incapacitas assumendi matrimonii...*, s. 28.

⁸⁶ Por. Dec. c. Kinlin z 30 X 1986 r., Toronto Regional Tribunal, Prot. No. K. 1714/85 (maszynopis), cyt. za: K. Graczyk, *Schorzenie sclerosis...*, s. 176.

⁸⁷ Por. Kan. 226 § 2 KPK; Kan. 793 § 1 KPK; Kan. 795 KPK; Kan. 798 KPK.

⁸⁸ Por. Dec. c. De Jorio z 27 III 1968 r., SRRD 60 (1968) s. 253; Dec. c. De Jorio z 23 VI 1971 r., SRRD 63 (1971) s. 516; Dec. c. Pinto z 12 XI 1973 r., SRRD 65 (1973) s. 727; Dec. c. Lefebvre z 02 III 1974 r., SRRD 66 (1974) s. 156.

cyjnego, moralnego, etycznego i duchowego wychowania dziecka. Dziecko jest osobą z własnym głębokim emocjonalnym, moralnym i duchowym wymiarem. Pełna edukacja dziecka powinna więc obejmować realizację tych wszystkich aspektów. W konsekwencji, brak woli, aby realizować prawa dziecka do pełnej edukacji, z jakiegokolwiek przyczyny, oznacza podważenie samej istoty dobra potomstwa⁸⁹.

Należałoby jednak powiedzieć, w kontekście interesującego nas zagadnienia uzależnienia od pracy, że obowiązek wychowania moralnego i religijnego potomstwa, jakkolwiek bardzo ważny, nie należy do istotnych elementów formalnych zgody małżeńskiej, a zatem i niezdolność w tej materii raczej nie mogłaby spowodować uznania małżeństwa za nieważnie zawarte. Można by rozważać niezdolność spowodowaną naruszeniem omawianego obowiązku, gdyby osoba uzależniona od pracy wykluczyła wychowanie moralne i religijne lub dopuściła się bardzo poważnych zaniedbań w tej dziedzinie⁹⁰.

c. Zaniedbanie wychowania społecznego i kulturalnego

Osoba uzależniona od pracy może zaniedbać również wychowanie społeczne i kulturalne potomstwa. Obszary te stanowią jednak jedynie elementy integrujące, nie zaś istotne, w stosunku do pewnego minimum istotowego, w obrębie którego łączą się prawo – obowiązek przekazania życia ludzkiego oraz prawo – obowiązek zachowania, przyjęcia i rozwoju tego życia jako osoby ludzkiej, we wspólnocie małżeńskiej. W konsekwencji prawo – obowiązek wychowania społecznego i kulturalnego potomstwa nie wchodziłyby w zakres przedmiotu zgody małżeńskiej⁹¹.

⁸⁹ Por. Dec. c. Raad z 20 III 1980 r., „Monitor Ecclesiasticus” 105 (1980) s. 177-183.

⁹⁰ Por. J. Goti *Ordenana, Anotaciones a las exclusiones de algun elemento esencial del matrimonio*, w: *The New Code of law. 5 International Congress of Canon Law*, Ottawa 1986, s. 1014; R. Szychmiller, *Istotne obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1997, s. 260-264; S. Paździor, *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby...*, s. 42.

⁹¹ Por. F. Hervada Xiberta, *Los fines del matrimonio, su relevancia en la estructura juridica matrimonial*, Pamplona 1960, s. 98; W. Góralski, *Studia nad małżeństwem i rodziną*, Warszawa 2007, s. 381-383. Powinności rodziców w kwestii wychowania społecznego obejmują zabiegi, zmierzające do otwarcia dziecka na problemy społeczne oraz do kształtowania w nim przymiotów, które są konieczne do czynnego włączenia się do życia w społeczeństwie. Można tu wymienić, między innymi, szacunek dla każdego człowieka, poczucie odpowiedzialności, umiejętne korzystanie z wolności, miłość bliźniego, miłość Kościoła i ojczyzny. Por. Kan. 795 KPK; H. Stawniak, *Udział małżonków-rodziców w kościelnej posłudze uświęcania*, „Studia Warmińskie”

C. Naruszenie *bonum fidei* i *bonum sacramenti*

Przymiotami małżeństwa, a zatem wspólnoty całego życia, są zarówno jedność, jak i nierozzerwalność. P. Gasparri wskazywał, iż nierozzerwalność teologowie zwykli nazywać dobrem sakramentu, jedność natomiast dobrem wiary, czyli wierności⁹². W nowszym orzecznictwie Roty Rzymskiej przypomina się, że należy odróżnić jedność od wierności⁹³, chociaż powszechna jursprudenca nadal je identyfikuje⁹⁴. Ponadto orzecznictwo rotalne rozróżnia samo uprawnienie do wierności od decyzji woli naruszania obowiązków małżeńskich w tej materii, podkreślając wyłączność relacji z określonym partnerem, co skutkuje wykluczeniem posiadania przez inne osoby jakiegokolwiek uprawnienia. Dlatego uważa się za nieważny taki związek, w którym rozumie się problem wierności małżeńskiej według własnego mniemania czy własnych pojęć⁹⁵. Obydwa te przymioty wolno uznać za prawo i obowiązek małżeński. Zredukowanie treści takiego prawa jedynie do aktów małżeńskich stanowiło dawniej poważne ograniczenie, obecnie natomiast akty te zostały umiejscowione we wzajemnym oddaniu małżonków, co podkreśla personalistyczny charakter umowy małżeńskiej⁹⁶.

Osoba uzależniona od pracy już przed zawarciem związku małżeńskiego może być emocjonalnie i erotycznie silnie związana z inną oso-

31 (1994) s. 138; J. Cymbała, *Istotne obowiązki małżeńskie i przyczyny niezdolności do ich podjęcia w wyrokach Roty Rzymskiej z lat 1983-1992 wydanych na podstawie kan. 1095 nr 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego, opublikowanych w „Decisiones”*, Olsztyn 2002, s. 61. Obowiązek wychowania kulturalnego jest realizowany przez zapewnienie dzieciom odpowiedniego wykształcenia, które doprowadziłoby je do należytego rozwoju intelektualnego, stosownie do ich możliwości. Chodzi tu również o wyrabianie u dzieci kultury osobistej, umiejętności zachowania się wśród innych, właściwego korzystania z wolnego czasu, z rozrywek, itp. Por. Kan. 795 KPK; R. Sztymlicer, *Doktryna Sobory Watykańskiego II...*, s. 400.

⁹² Por. P. Gasparri, *Tractatus canonicus de matrimonio*, vol. I, Typis Polyglottis Vaticanis 1932, s. 18-19.

⁹³ Por. W. Góralski, *Problem wykluczenia dobra wierności w świetle wyroku Roty Rzymskiej c. Funghini z 23 X 1991 r.*, w: W. Góralski, *Matrimonium facit consensus. Z orzecznictwa Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1984-1997)*, Warszawa 2000, s. 298.

⁹⁴ Por. A. Stankiewicz, *De iurisprudencia recentiore circa simulationem et errorem*, Roma 1981, s. 26.

⁹⁵ Por. H. Stawniak, *Jedność i nierozzerwalność małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 34 (1991) nr 1-2, s. 110.

⁹⁶ Por. W. Góralski, *Problem wykluczenia dobra wierności...*, s. 299.

bą lub osobami poznanymi w pracy. Częste istnienie takich właśnie związków w przypadku pracoholików potwierdzają badania⁹⁷. Po zawarciu małżeństwa osoba uzależniona od pracy może bardzo łatwo wrócić do funkcjonowania w taki właśnie sposób, zaniedbując swoje-
go współmałżonka.

a. Pracoholizm a jedność małżeństwa

Jedność małżeństwa jest przymiotem, który polega na tym, że związek małżeński zawiera jeden mężczyzna i jedna kobieta oraz że w okresie trwania tego związku nie można ważnie zawrzeć innego⁹⁸. Oddanie i przyjęcie stron, jakie powinno towarzyszyć zgodzie małżeńskiej, winno być: całkowite, pełne, niepodzielne, dokonane bez żadnego zastrzeżenia (zarówno co do przedmiotu, jak i czasu oraz intensywności), międzyosobowe i nieodwołalne. Jakikolwiek niewłaściwe i błędne przekazanie siebie w akcie zgody małżeńskiej czyni ją wadliwą⁹⁹. Biorąc pod uwagę to, co powiedziano wyżej, jest możliwe, iż osoba będąca pracoholikiem mogłaby błędnie i niewłaściwie przekazać siebie drugiej stronie podczas wyrażania konsensu małżeńskiego. Głęboka wspólnota życia i miłości nie może być realizowana w równym stopniu z kilkoma partnerami czy partnerkami. Osoba zawierająca małżeństwo nie może dać siebie „całej” kilku osobom¹⁰⁰. Małżonkowie mają być jednym ciałem, ale też jednym sercem¹⁰¹. Tymczasem pracoholizm nierzadko skutkuje silnym związkiem emocjonalnym i seksualnym z inną osobą lub osobami z pracy. Nawet przebywając w domu osoba uzależniona od pracy myśli o tym, co dzieje się w pracy. Tylko pomiędzy osobami zawierającymi ważne małżeństwo mogą zachodzić relacje małżeńskie i może powstawać głęboka więź duchowo-cieleśna. Mąż i żona są zobowiązani do całkowitego i wzajemnego dochowania sobie wierności. Nie może zaś być mowy o całkowitym i wzajemnym dochowaniu wierności w przypadku, gdy pracoholik więcej lub

⁹⁷ Por. L. Mieścicka, *Pracoholizm...*, s. 27.

⁹⁸ Por. H. Stawniak, *Jedność i nierozzerwalność małżeństwa...*, s. 104.

⁹⁹ Por. W. Góralski, *Problem wykluczenia dobra wierności...*, s. 299-300.

¹⁰⁰ Por. S. Ardito, *Natura del matrimonio canonico e sua preparazione*, w: *Il matrimonio canonico in Italia, a cura di E. Cappellini*, Brescia 1984, s. 60-61; A. Abate, *Il matrimonio nella nuova legislazione canonica*, t. III, Brescia 1985, s. 18-19; L. Ōrsy, *Małżeństwo chrześcijańskie – doktryna i prawo. Glosy do kanonów 1012-1015 KPK*, „Kościół i Prawo” t. IV, Lublin 1985, s. 162.

¹⁰¹ Por. A. Abate, *Il matrimonio nella nuova legislazione canonica*, Brescia 1985, s. 14.

większość czasu spędza w pracy i interesuje się głównie związanymi z nią sprawami. Z zamiarem kontynuowania znajomości zawodowych, nieraz bardzo zażyłych, może ona również wyrazić wadliwie zgodę małżeńską, czyniąc zawierane małżeństwo nieważnym¹⁰². Intencja nie-dochowania wierności jest przeciwna wspólnocie całego życia, rani i obraża dobro małżonków. Dzieje się tak, ponieważ współmałżonek uzależniony pracy, wyrażając zgodę małżeńską, nie przekazuje swojej płciowości¹⁰³ w sposób pełny drugiej stronie, która ma w tym względzie prawo do wyłączności i absolutnej trwałości. Nie staje się partnerem małżeńskim ten, kto swoją intencją pozytywnie ogranicza coś istotnego w dawaniu siebie, między innymi wierność. Przekazanie siebie z jakimś ograniczeniem lub zastrzeżeniem co do partnera, potomstwa czy co do czasu trwania małżeństwa nie jest przekazaniem się całkowitym i pełnym. Nie może stanowić prawdziwej zgody małżeńskiej, a w konsekwencji prawdziwego małżeństwa. Do obciążenia zgody małżeńskiej wadą wystarczy pozytywna intencja u osoby będącej pracocholikiem nie przyjęcia obowiązku zachowania wierności¹⁰⁴.

b. Pracoholizm a nierozzerwalność małżeństwa

Przymiot nierozzerwalności małżeństwa polega na tym, że ważnie powstały węzeł małżeński nie może być rozwiązany. Nierozzerwalność wyklucza możliwość zawierania małżeństwa na określony czas oraz możliwość rozwodu¹⁰⁵. Mężczyzna i kobieta wzajemnie się sobie oddając i przyjmując w celu stworzenia wspólnoty życia małżeńskiego, nie mogą pozytywnym aktem woli wykluczyć nierozzerwalności małżeństwa¹⁰⁶.

¹⁰² Por. L. Mieścicka, *Pracoholizm...*, s. 21-22.

¹⁰³ Zdaniem P. Bonnetta płciowość tkwi w fakcie istnienia mężczyzny i kobiety, który to fakt objawia się w odrębnym sposobie ich myślenia, chcenia, działania, odczuwania, co w istocie różni się od zdolności rozrodczych skierowanych ku podtrzymywaniu istnienia rodzaju ludzkiego. Gdy ma się to na względzie, mężczyzna i kobieta, traktowani w aspekcie psychoseksualnym, wzajemnie się uzupełniają, wnosząc odpowiednio do wspólnoty życia swoją męskość i swoją kobiecość. Por. P. Bonnet, *L'essenza del matrimonio canonico. Contributio allo studio dell amore coniugale*, Padova 1976, s. 291-381.

¹⁰⁴ Por. W. Góralski, *Problem wykluczenia dobra wierności...*, s. 300-301.

¹⁰⁵ Por. H. Stawniak, *Jedność i nierozzerwalność małżeństwa...*, s. 111.

¹⁰⁶ Por. Z. Grocholewski, *Wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa*, „Kościoł i Prawo” t. III, Lublin 1984, s. 177-211.

Osoba nie jest zdolna do podjęcia istotnego obowiązku małżeńskiego nierozzerwalności, gdy jej psychika nie jest w stanie zawiązać nierozzerwalnego przymierza małżeńskiego. Spotyka się osoby, które po zawarciu małżeństwa czują się w nim „osaczone” i zniewolone. Dochodzą do przekonania, że druga osoba zabrała im wolność i stwierdzają, że nie są w stanie wytrwać w zawartym małżeństwie do końca życia¹⁰⁷.

Uzależnienie od pracy może powodować taki stan psychiczny, w którym świat zawodowy jest ważniejszy od innych więzi społecznych i rodzinnych. Osoba uzależniona od pracy może być związana bardzo silnymi więzami z innymi osobami znanymi z pracy. Zdaniem J. Wieczorka, niezdolna do podjęcia istotnego obowiązku małżeńskiego wynikającego z *bonum sacramenti* będzie osoba, która przed zawarciem małżeństwa była silnie związana z grupą przestępczą. Zawierając małżeństwo na jakiś czas zrywa z nią kontakt, jednak po niedługim okresie powraca do niej kosztem swojego małżeństwa. Według tego autora, więzy z osobami z takiej grupy są o wiele silniejsze aniżeli więzy łączące ją ze współmałżonkiem. Tego rodzaju sytuacja ma miejsce również w przypadku nieodseparowania się psychicznego od rodziców. Osoba taka nie jest w stanie na trwałe zawiązać nową wspólnotę małżeńską¹⁰⁸. Można domniemywać, na podstawie wyników badań podanych przez B. Woronowicza, że podobna sytuacja jest możliwa w przypadku uzależnienia od pracy¹⁰⁹. Więzy łączące ze środowiskiem pracy mogą okazać się w przypadku silnego uzależnienia mocniejsze niż te, które łączą z partnerem małżeńskim. Pracoholicy bowiem w miarę rozwoju uzależnienia, coraz bardziej izolują się, a kontakty społeczne ograniczają do grona współpracowników w miejscu pracy¹¹⁰. Oznacza to, że nupturient uzależniony od pracy byłby niezdolny do podjęcia obowiązku dochowania dożgonności. Chociaż może on podjąć obowiązki w zakresie dobra potomstwa, dobra jedności i dobra małżonków na pewien okres, to jednak nie jest w stanie podjąć owych

¹⁰⁷ Por. S. Paździor, *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby...*, s. 49.

¹⁰⁸ Por. J. Wieczorek, *Opinia psychologiczna w aktach sprawy Sądu Metropolitarnego w Lublinie*, SBL. Nr 4587.

¹⁰⁹ Por. B. Woronowicz, *Uzależnienia...*, s. 508.

¹¹⁰ Por. Tamże.

zobowiązań dożgonnie z uwagi na przyczynę istniejącą w chwili zawierania małżeństwa, a wypływającą z faktu uzależnienia pracy¹¹¹.

2. Podsumowanie

Niezdolność z przyczyn natury psychicznej do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, wprowadzona do KPK z 1983 roku, określa, oprócz braku wystarczającego używania rozumu oraz poważnego braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych, niezdolność konsensualną do zawarcia małżeństwa.

Pewne anomalie natury psychicznej, uniezdalniające nupturienta do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, należy kwalifikować jako tytuł nieważności małżeństwa. Przedmiotem konsensu małżeńskiego jest wspólnota całego życia, trwała i wyłączna, z natury swej skierowana ku dobru małżonków oraz ku narodzeniu i wychowaniu potomstwa¹¹², dlatego przyczyn niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich należy upatrywać w zaburzeniach psychiki i osobowości, uniemożliwiających nawiązanie relacji interpersonalnych we wspólnocie¹¹³.

Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich w kwestii uzależnienia od pracy, może się przejawiać przede wszystkim w niezdolności do utworzenia wspólnoty życia małżeńskiego, opartej na relacjach międzyosobowych, wzajemnej pomocy współmałżonków w różnych dziedzinach życia, uświęcaniu i doskonaleniu się, w niezdolności do należytego wychowania potomstwa. Osoba uzależniona od pracy w wielu aspektach dotyczących budowania wspólnoty życia i nawiązywania relacji małżeńskich może być niezdolna do ich utworzenia bądź realizacji. Jest bowiem pochłonięta pracą i sprawami z nią związanymi, poświęcając im większość czasu. Skutkiem takiej postawy może być brak czasu dla najbliższych, niszczenie więzi międzyosobowych, odwracanie od problemów życia codziennego. Skupienie się prawie wyłącznie na pracy nie pozwala na wzajemną pomoc małżeńską, wzajemne wzrastanie i doskonalenie się oraz na wspólne rozwiązywanie spraw życiowych. Współmałżonek pracoholika może być

¹¹¹ Por. J. Pinto Gomez, *Incapacitas assumendi matrimonii...*, s. 29; Dec. c. Parisella z 11 V 1978 r., „Il Diritto Ecclesiastico” 103 (1978) nr 2, s. 3-6.

¹¹² Por. Kan. 1055 § 1 KPK.

¹¹³ Por. K. Graczyk, *Schorzenie sclerosis multiplex...*, s. 139.

w konsekwencji pozostawiony sam sobie, ciągle zwodzony obietnicami pomocy czy „załatwienia” czegoś albo „przekupywany” prezentami. Możliwe jest także wypaczenie pożycia intymnego z winy osoby uzależnionej. Współmałżonek dotknięty pracoholizmem może też nie być zdolny do prawidłowego wychowania potomstwa, dawania mu odpowiedniego przykładu i zapewnienia właściwego rozwoju.

Należy zatem stwierdzić, że w sprawach małżeńskich, w których występuje pracoholizm, wskazane jest zbadanie tytułu nieważności małżeństwa z powodu braku zdolności osoby do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich.

Workaholism as a cause for incapability to contract marriage

This article shows that addiction to work (workaholism) can be a potential cause of person's inability to contract marriage in the light of canon law. Workaholism is one of contemporary addictions, in which an individual gets addicted to certain actions and not substances. Nevertheless, addiction in consideration causes particular effects, also mental, and it strongly influences person's functioning. It mainly causes damages to interpersonal bonds, personal life disruptions, health deterioration, reduction of happiness and even the loss of life.

This paper describes the phenomenon of workaholism (a concept, diagnostic criteria, stages of development, causes and consequences of addiction to work). Next it presents how workaholism affects ability to take upon significant marriage duties. Presented analysis is based on Canon 1095 of The Code of Canon Law.

This article might be of use for Church courts employees, in terms of interpretation of The Code of Canon Law: Canon 1095 in the context of addictions. It may also have scientific application.